



GAZETA TOWARZYSTWA KULTURY POLSKIEJ DONBASU

ГАЗЕТА ТОВАРИСТВА ПОЛЬСЬКОЇ КУЛЬТУРИ ДОНБАСУ

O polskich mediach we Lwowie

Dofinansowanie, wymiana informacji i utworzenie Rady Mediów Polskich na Ukrainie – te tematy zdeterminowały spotkanie redaktorów polskich gazet, które odbyło się 23 marca we Lwowie.

Polskie media na wschodzie przeżywały w ostatnich latach trudną sytuację. Każdy kolejny rok przynosił ich redaktorom niepewność, czy redakcja dostanie dofinansowanie na następne 12 miesięcy. Nie sprzyjało to rytmicznej pracy. Dzięki energicznej działalności Rafała Dzieciołowskiego i Michała Dworczyka z Fundacji „Wolność i Demokracja”, która wygrała konkurs ogłoszony przez polskie MSZ na wspieranie mediów polskich na Ukrainie, redakcje tych mediów mogą mieć nadzieję, że otrzymają dofinansowanie przez najbliższe dwa lata. Daje to im szansę na większą stabilność.

23 marca we Lwowie odbyło się spotkanie polskich redaktorów z delegacją zarządu Fundacji, które zorganizowali Rafał Dzieciołowski, Michał Dworczyk oraz dyrektor biura Fundacji „Wolność i Demokracja” Lilia Luboniewicz.

Na spotkaniu byli obecni konsulowie RP we Lwowie Jacek Żur i Marian Orlikowski oraz 14 redaktorów, w tym redaktor biuletynu „Nasze Drogi” Teresa Dutkiewicz, redaktor naczelny „Dziennika Kijowskiego” Stanisław Panteluk, sekretarz zarządu Związku Dziennikarzy Polskich na Ukrainie Borys Dragin i redaktor naczelny „Kurier Galicyjskiego” Mirosław Orlicki. Każdy mógł zabrać głos i opowiedzieć o problemach swojej redakcji.

Ośrodki krystalizacji elit

Rafał Dzieciołowski podkreślił rolę polskich mediów na wschodzie. Jak zauważył, są one ośrodkami budowania i krystalizacji polskich elit, wyprowadzenia Polaków ze swoistego kulturalnego getta. Zapewnił, że pomoc Fundacji dla polskich mediów nie oznacza rekomendowania im kontroli podejmowanych przez nie tematów. Fundacja bowiem zdaje sobie sprawę, że polscy redaktorzy na Ukrainie lepiej wiedzą, jakie tematy interesują ich odbiorców. Obiecał też, że największa uwaga Fundacji będzie zwrócona na Wschód.

Współpraca z polskimi dziennikarzami

Michał Dworczyk zaproponował kilku redakcjom druk ich gazet w Polsce, gdzie jest on tańszy niż na Ukrainie. Niektóre, w tym nasza, dostały propozycję pomocy korektorskiej, z czego z przyjemnością skorzystamy. Wszystkie natomiast będą miały możliwość zamówienia określonych tekstów u polskich dziennikarzy.

Łzyką dziegciu w tej beczce dobrych informacji jest to, że kwota udzielona przez MSZ na rzecz redakcji polskich na Ukrainie w zaledwie około 60 proc. pokrywa zgłoszone przez nie potrzeby, więc każda redakcja będzie musiała przemyśleć formę swojej działalności. Ponieważ na decyzję rządu największy wpływ mają media, Michał Dworczyk radził wszystkim, by jak najszerzej informowali o swojej pracy.

Lilia Luboniewicz poinformowała zebranych o zmianie standardów rozliczeń, wprowadzonej przez MSZ, w tym o sposobach kolportażu, zakresie rozpowszechniania i o czytelnikach pism.

Konsul Jacek Żur wyraził zaś przekonanie, że dzięki wieloletniemu doświadczeniu pracowników FWiD Fundacja będzie miała pozytywny wpływ na działalność mediów.

Ciąg dalszy na str. 2

Про польські ЗМІ у Львові

Дофінансування, обмін інформацією та створення Ради польських ЗМІ в Україні — ці теми домінували на зустрічі редакторів польських видань, яка відбулася 23 березня у Львові.



Obrady medialne we Lwowie
Нарада ЗМІ у Львові

Польські ЗМІ на сході останнім часом переживали складні часи. Кожний наступний рік приносив редакторам занепокоєння, викликане невизначеністю, чи зможуть редактори отримати дофінансування на наступний рік. Це не сприяє ритмічній роботі. Завдяки енергійній діяльності заснованої Рафалом Дзенцьоловським та Міхалом Дворчаком у 2013 році Фондації «Вільність і демократія», яка виграла конкурс, оголошений польським Міністерством закордонних справ, є надія, що гранти будуть призначатися редакціям засобів масової інформації в Україні на наступні два роки. Це обіцяє редакціям більшу стабільність. 23 березня у Львові відбулася зустріч польських редакторів з делегацією Ради Фондації. Зустріч була організована засновниками фондації «Вільність і демократія» Рафалом Дзенцьоловським та Міхалом Дворчаком, і директором Бюро ФВІД п. Лілією Любоневич.

На зустрічі були присутні Генеральний Консул Республіки Польщі у Львові Яцек Жур, Консул до справ польської діаспори Мар'ян Орликівський та 14 редакторів польських видань, у тому числі редактор інформаційного бюлетеня «Nasze Drogi» п. Тереза Дуткевич, головний редактор газети «Dziennik Kijowski» Станіслав Пантелюк, Президент Асоціації польських журналістів України Борис Драгін, головний редактор газети «Kurier Galicyjski» Мирослав Орлицький та інші. Кожен з присутніх розповів про проблеми своїх редакцій.

Центри кристалізації еліт

П. Рафал Дзенцьоловський наголосив, що ЗМІ будуть центрами кристалізації польських еліт, виведення поляків з своєрідного «культурного гетто». Боротьба за свободу є принципом прагматичним, тому що він обіцяє процвітання. Фонд бере на себе допоміжну роль, адже він не дає ніяких планів чи рекомендацій, не здійснює управління тим, як полякам на місцях краще відчувати себе, якими темами люди зацікавлені. Найбільша увага Фонду буде скерована на Схід.

Співпраця з польськими журналістами

П. Міхал Дворчик запропонував деяким редакціям друкувати свої видання в польських друкарнях, де друк коштує дешевше, ніж в Україні. Іншим редакціям, в тому числі нашій, запропонована

допомога польськомовного коректора, з якої ми будемо раді скористатися. Всі польські редакції зможуть замовити певні тексти в польських журналістів.

На жаль, кошти, що виділяються Міністерством закордонних справ для польських редакцій України, складають зaledве 60 % від заявленої ними потреби, отже, кожна редакція має переосмислити власну діяльність. Оскільки на урядові рішення найбільший вплив мають саме засоби масової інформації, п. Дворчик порадив усім редакціям якомога голосніше інформувати про свою роботу.

П. Лілія Любоневич розповіла учасників наради про зміни форм розрахунків та методів розповсюдження видань, взаємодії з читачами.

Генеральний консул Жур висловив переконання, що завдяки інституційній пам'яті працівників ФВІД цей Фонд матиме позитивний вплив на діяльність засобів масової інформації.

Закінчення на стор. 2

2

MISJA OBWE SŁUCHA
DONIECKA

Czytaj na str. 2



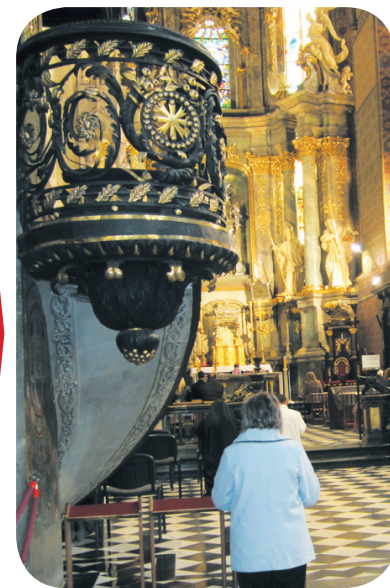
MISJA OBWE SŁUCHA
DONECZK

Читай на стор. 2

5

AKT POŚWIĘCENIA UKRAINY
NIEPOKALANEMU SERCU
MARYI

Czytaj na str. 5



AKT PRISWĄCENIA
UKRAINY NIEPOROCZNYMU
SERCU MARI

Читай на стор. 5

5

OBCHODZIMY DZIEŃ
BABCI I DZIADKA

Czytaj na str. 5



ŚWIĘTUJEMY DZIEŃ
BABCI I DZIADKA

Читай на стор. 5

O polskich mediach we Lwowie

Zakończenie ze str. 1



Lilia Luboniewicz
Лілія Любоневич

Cudzoziemski agent?

Redaktorzy dzielili się problemami swoich redakcji oraz wątpliwościami co do nowych zasad. Przede wszystkim wyrazili obawę, że konieczność umieszczenia loga MSZ w wydawanej gazecie może w pewnych warunkach spowodować potraktowanie jej redakcji jako „cudzoziemskiego agenta”. Wszak na Ukrainie Rada Najwyższa przyjęła ustawę, teraz na szczęście odwołaną, która kazała traktować każdy podmiot otrzymujący dotację z zagranicy jako zagranicznego agenta. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że zaplanowana na najbliższy czas konferencja mediów polskich na Ukrainie da odpowiedź na ten problem.

Bank informacji

Walenty Wakoluk, redaktor naczelny „Monitora Wołyńskiego”, zaproponował utworzenie banku informacji polskich mediów na Ukrainie, który stanowiłby swoistą informacyjną „surówkę”, a także umieszczanie gazet w Internecie. Pomysł podobnego banku znalazł wsparcie ze strony Rafała Dzięciołowskiego, według którego postępujące w każdej redakcji teksty powinny być udostępnione wszystkim innym.

Potrął mediów polskich

Borys Dragin podkreślił, iż najważniejszym zadaniem polskich mediów jest odzwierciedlenie tego, czym jest wspólnota polska oraz promowanie polskiej kultury. Poinformował o działalności potrału informacyjnego mediów polskich na Ukrainie, a także wyraził żal z powodu tego, że tylko 5 proc. Polaków zamieszkujących Ukrainę bierze udział w życiu polonijnym.

Redaktor „Radio Lwów” z kolei zauważył, że skoro Polacy mieszkają na Ukrainie i biorą tam udział w głosowaniu, polskie media powinny zająć pewną pozycję społeczną.

Pozycja języka polskiego

Nas bardzo zainteresowała informacja, którą przekazał konsul Marian Orlikowski. Otóż jak wynika z przeprowadzonych przez polskie konsulaty na Ukrainie badań, język polski jako obcy zajmuje trzecie miejsce, po rosyjskim i angielskim, wśród języków wybieranych przez młodzież na Ukrainie. Tymczasem w audycjach radiowych i telewizyjnych nadawanych obecnie pod hasłem „Jedna Ukraina” dominuje muzyka rosyjska lub zachodnia, a polska jest obecna bardzo rzadko, i to tylko przy określonych okazjach.

Polskie media na Ukrainie nie powinny być adresowane wyłącznie do Polaków – zauważył konsul Orlikowski – ale też do ludzi, obok których mieszkamy. Powinny im przybliżyć polską kulturę i postacie wielkich Polaków. Okazuje się bowiem, że nawet uczniowie polskich szkół słabo znają dawnych działaczy polskich, nie mówiąc już o współczesnych. Media zaś to nauka o tradycjach, języku, kulturze i mentalności. Poparł też koncepcję utworzenia Rady Mediów w celu wymiany informacji.

Na zakończenie Lilia Luboniewicz przekazała radosną wiadomość, że redakcje polskie otrzymają darmowy dostęp do informacji PAP, a także, że FWiD weźmie na siebie wsparcie również polskiego szkolnictwa na Ukrainie.

Op. i fot. Walentyna Staruszko

Misja OBWE słucha Doniecka

O problemach mniejszości narodowych w obwodzie donieckim opowiedzieli przedstawicielom OBWE reprezentanci mniejszości niemieckiej, greckiej, bułgarskiej, azerbejdżańskiej, romskiej, ormiańskiej, polskiej i naczelny rabin Donbasu.

Na spotkanie do Doniecka przybyła wysoka komisarz OBWE ds. mniejszości narodowych Astrid Thors oraz jej doradcy i eksperci – Bob Dean i Gaspar Germann – wraz z tłumaczką Larysą Sycz. Interesowała ich sytuacja panująca w regionie donieckim, a zwłaszcza opinie przedstawicieli mniejszości narodowych na temat ustawy o polityce językowej i ustawy o mniejszościach narodowych. Członkowie misji OBWE wysłuchali przedstawicieli organizacji zrzeszających Niemców, Polaków, Romów, Bułgarów, Azerbejdżan, Greków i Żydów.

Pierwsza zabrała głos Swietłana Kuzniecowa, zastępca szefa Działu Współpracy z Publicznością i ds. Narodowości i Religii Donieckiej Obwodowej Administracji Państwowej.

Województwo Donieckie wzorem pokoju i harmonii

Swietłana Kuzniecowa,
Doniecka Obwodowa Administracja Państwowa.

W porównaniu z innymi regionami Ukrainy obwód doniecki zamieszkuje największa liczba narodowości. Spośród 134 narodowości zarejestrowanych na Ukrainie 133 mieszka w naszym regionie. Województwo Donieckie zawsze było wzorem międzyetnicznego pokoju i harmonii nie tylko dla innych regionów Ukrainy, ale także dla całej przestrzeni postsowieckiej. Po odzyskaniu przez Ukrainę niepodległości, 1 listopada 1991 roku, została przyjęta Deklaracja Praw Narodowości. Był to pierwszy dokument niepodległej Ukrainy, który potwierdzał równe prawa dla przedstawicieli różnych narodowości zamieszkujących terytorium Ukrainy. Od tego czasu rozpoczęło się odrodzenie tożsamości narodowej wszystkich mniejszości narodowych na Ukrainie. Zaczęły powstawać organizacje narodowe i kulturalne, zwłaszcza Greków, Tatarów, Niemców, Polaków, Rosjan i Koreańczyków. W ostatnich latach dał się zaobserwować prawdziwy renesans tych stowarzyszeń. Według statystyk w regionie donieckim funkcjonuje najwięcej na Ukrainie stowarzyszeń narodowo-kulturalnych – 181 związków reprezentujących 24 narodowości.

Głównym celem krajowych stowarzyszeń jest odrodzenie kultury, języka i tradycji. Władze obwodu donieckiego prowadzą konstruktywny dialog ze wszystkimi narodowościami w celu zapewnienia im praw i wolności zawartych w Konstytucji Ukrainy. Myślę, że każdy uczestnik naszego spotkania opowie o realizowanych działaniach.

Nasze stowarzyszenia krajowe zawsze były apolityczne. Podstawą naszej polityki regionalnej była harmonia w stosunkach międzyetnicznych. Administracja państwowa utworzyła Radę ds. Polityki Etnicznej. Działalność naszych stowarzyszeń prowadzona jest przez osoby niezwykle oddane sprawie odrodzenia tożsamości narodowej, pielęgnujące pamięć historyczną swoich narodów oraz chcące przekazać te wartości następnym pokoleniom. Kwestie finansowe ustępują przed entuzjazmem.

Region Doniecki jako pierwszy na Ukrainie rozpoczął organizowanie konkursów i różnych projektów nastawionych na zachowanie dziedzictwa kulturowego. Nie tylko duże, ale również małe organizacje mogą liczyć na prowadzenie działalności z wykorzystaniem tych grantów. Mamy sporo problemów, a to, co dzieje się dzisiaj na Ukrainie, wywołuje w nas dodatkowe obawy. Niepokoi nas to, którą ścieżką podążają nasz kraj. W ostatnich latach niemal straciliśmy centralne organy wykonawcze. W Ministerstwie Kultury problematyką mniejszości narodowych zajmuje się jedynie dział liczący 5-7 osób. To za mało.

Ciąg dalszy na str. 3.

Narada 3MI u Lwowie

Zakінчення. Початок на стор. 1

Іноземні агенти?

У виступах редакторів були озвучені фундаментальні проблеми редакцій, особливо побоювання, що розміщення логотипу Міністерства закордонних справ у певних умовах може призвести до анулювання польських ЗМІ як „іноземних агентів”, після аналогічного закону, тепер на щастя скасованого, який деякий час тому був прийнятий Верховною Радою України. У відповідь ми почули, що в найближчому майбутньому планується нарада польських ЗМІ в Україні, яка відповість на цю проблему.

Інформаційний банк

П. Валентин Вокалюк („Monitor Wołyński”) запропонував створити інформаційний банк польських ЗМІ в Україні для розміщення „інформаційної сировини” в Інтернеті. Ідея подібного банку інформації знайшла підтримку в пана Рафала Дзенцьоловського, який вважає, що в результаті тексти кожної редакції повинні бути доступними для всіх інших.

Портал польських ЗМІ в Україні

П. Борис Драгін вважає, що найважливішим завданням в польських ЗМІ є віддзеркалення того, чим є польська громада, промоція польської культури. Він повідомив про діяльність інформаційного порталу польських ЗМІ в Україні, висловив жаль, що тільки 5 % поляків, що проживають в Україні, беруть участь у житті польської громади.

Редактор „Radio Lwów” вважає, що, оскільки поляки живуть в Україні й беруть участь у голосуванні, польські засоби масової інформації мають показувати польську соціальну позицію.

Значення польської мови

Нас дуже зацікавила інформація, надана польськими Консулом у справах діаспори п. Орліковським. Проведені консульством дослідження показали, що польська як друга іноземна мова займає третє місце серед обраних молоддю в Україні після російської та англійської. Проте в ефірі сьогодні на радіо й телебаченні під гаслом „Єдина Україна” чуємо тільки російську або західну музику і дуже рідко, тільки з певної оаказії — польську.

Наші ЗМІ не повинні бути адресовані тільки полякам, але також людям, з якими ми живемо поруч. На жаль, навіть учні польських шкіл в Україні мало знають польських діячів, тим більш сучасних. Цю білу пляму повинна виповнити польська преса. Медіа - це джерело вивчення традицій, мови, культури, менталітету. Доповідач підтримав ідею створення „банку інформації ЗМІ” метою обміну інформацією.

На закінчення п. Лілія Любоневич повідомила радісну новину, що польські редактори отримають безкоштовний доступ до матеріалів ПАП, і що ФВІД буде виконувати функцію підтримки польської освіти в Україні.

Опрацювання й фото Валентина Старушко

Миссия ОБСЕ слушает Донецк

О проблемах национальных меньшинств в Донецкой области говорили с делегацией ОБСЕ представители национальных меньшинств: немецкого греческого, болгарского, азербайджанского, ромского, армянского, польского и главный раввин Донбасса.

Встреча представителей национальных меньшинств Донецкой области с Верховным комиссаром по делам национальных меньшинств ОБСЕ Астрид Торс и ее советниками и экспертами - Бобом Дином и Гаспаром Германном и переводчиком Ларисой Сыч состоялась в Донецкой облгосадминистрации. Обсуждались проблемы Закона о языковой политике и закона о национальных меньшинствах. Члены миссии ОБСЕ выслушали представителей организаций немцев, поляков, цыган, болгар, азербайджанцев, греков и евреев.

Первой выступила Светлана Кузнецова, заместитель начальника Департамента по сотрудничеству с общественностью и по делам национальностей и религий Донецкой облгосадминистрации.

Донецкая область как образец

межэтнического мира и согласия

Светлана Кузнецова, заместитель начальника Главного управления взаимодействия с общественностью и по делам национальностей и религий Донецкой ОГА

Сегодня у нас в гостях на территории Донецкой области Верховный комиссар ОБСЕ по делам национальных меньшинств госпожа Астрид Торс со своими советниками и экспертами Бобом Дином и Гаспаром Германном и переводчиком г. Ларисой Сыч.

На карте Украины Донецкая обл самая многонациональная. Из 134 национальностей, зарегистрированных в Украине 133 проживают в нашей области. Донецкая область всегда была образцом межэтнического мира и согласия не только для регионов Украины, но и для всего постсоветского пространства. После того, как была провозглашена независимость Украины, 1 ноября была принята Декларация прав национальностей. Это был первый документ независимой Украины, который провозгласил равные права для представителей разных национальностей, проживающих на территории Украины. С этого времени и началось возрождение национальной самоидентификации каждого народа. В Украине начали создаваться национально-культурные образования, прежде всего греков, татар, немцев, поляков, русских. В последние годы мы по-настоящему имеем ренессанс этих объединений. По статистике Донецкая область имеет наибольшее количество национально-культурных объединений Украины, сегодня это 181 объединение 24 национальностей. Основная задача национальных объединений — это возрождение культуры, языка, традиций. Со стороны властей Донецкой области на основании имеющейся законодательной базы, принятой за годы самостоятельности Украины, в Донецкой области ведется конструктивный диалог со всеми национальностями для того, чтобы в полной мере, насколько это возможно, обеспечить права и свободы, заложенные в Конституции Украины. Я думаю, что каждый участник нашей встречи расскажет о деятельности, которую проводит. Конечно, для нас главным является та ситуация, которая на сегодня в Украине и в Донецкой области и во всем миролюбивом Донбассе. Наши национальные объединения всегда были вне политики. Гармонизация отношений была основой нашей регионарной политики. При облгосадминистрации создан совет по вопросам этнонациональной политики. Работа наших объединений ведется на энтузиазме тех людей, которые очень любят свои корни, любят историю, хотят ее сохранить и передать ее будущим поколениям. Маловажными являются финансовые вопросы. Донецкая область первая на Украине начала практиковать конкурсы проектов по сохранению своего культурного наследия. Не только большие, но и маленькие организации могли за счет этих грантов проводить свои мероприятия. Проблем много, но то, что происходит сегодня в стране вызывает дискомфорт и тревогу о том, по какому пути будет двигаться наша страна. В последние годы мы практически лишились центральных исполнительных органов. В министерстве культуры есть только отдел, который занимается проблемами национальных меньшинств в составе 5 или 7 человек. Этого недостаточно.

Продолжение на стр. 3.

Misja OBWE słucha Doniecka

Цiąг далшы ze str 2.

O polityce językowej i Ustawie o mniejszościach narodowych

Astrid Thors, wysoka komisarz OBWE ds. mniejszości narodowych.

Przede wszystkim pragnę podziękować za ciekawe wprowadzenie. Mieliśmy bardzo dobrą rozmowę z gubernatorem i przewodniczącym Rady Regionalnej.

Zadaniem misji OBWE jest zapobieganie konfliktom, jakie mogą powstać między grupami etnicznymi i innymi. Nie wszyscy się cieszą, gdy do nich przyjeżdżamy. Sytuacja na Ukrainie jest bardzo trudna, dlatego nasze przybycie było potrzebne.

Obecnie znowu dużo się mówi na temat ustawy o językach. Czasem przepisy zadowalają tylko jedną część kraju. Następnie są one zastępowane innymi, z których cieszy się zupełnie inna część. Mamy nadzieję, że na Ukrainie zostaną przyjęte prawa, z których będą zadowolone wszystkie części kraju. Wiemy, że w Kijowie został powołany specjalny komitet, który pracuje nad nową ustawą o językach. Czasu mamy niewiele, więc bardzo trudno wpływać na wyniki ich pracy. W związku z tym chciałabym prosić, aby wyrazili państwo swoją opinię na temat Ustawy o podstawach polityki językowej z 2012 roku, jak ona działała w praktyce.

Obserwujemy brak pracy nad Ustawą o mniejszościach narodowych. W związku z tym chciałabym, żeby każdy zabierający głos powiedział, co państwa zdaniem powinno się znaleźć w nowej lub znowelizowanej ustawie o mniejszościach narodowych. Żeby każdy odpowiedział na pytania: w jaki sposób działało prawo z 2012 roku, co chciałoby państwo widzieć w nowej ustawie o polityce językowej i jakie państwo mają oczekiwania w zakresie ustawy o mniejszościach narodowych.

Chciałabym również, aby powiedzieli państwo o ogólnej zmianie nastawienia do mniejszości narodowych. Czy zmienił się stosunek wobec osób mających inny język, czy zmienił się stosunek do społeczności narodowych po wydarzeniach z ostatnich miesięcy.

Źródło wszystkich problemów tkwi w gospodarce

Alexander Dyngis, prezes donieckiego regionalnego społeczeństwa niemieckiego oraz pełniący obowiązki przewodniczącego Związku Wspólnot Etnicznych w obwodzie Donieckim.

Co jest dla nas najważniejsze? Źródło wszystkich problemów tkwi w gospodarce, w niskim lub bardzo niskim poziomie życia, złożonych problemach gospodarczych w całym kraju – nie ma znaczenia, czy to jest Krym, Lwów, Galicja czy Donbas. Podniesienie poziomu życia rozwiązałoby wiele spraw.

Jeśli idzie o problemy polityczne, konieczna jest decentralizacja, przekazanie regionom więcej władzy, tak jak widzimy to w Niemczech. Musimy zbudować pionowy system narodowego menedżerstwa. W pierwszych latach niepodległości Ukrainy pracę tę rozpoczęto. Powołano Ministerstwo Narodowości, powstała jednostka na średnim poziomie w obwodach, jednak do samego dołu budowa nie została zakończona. Następnie rozpoczął się – i niestety do tej pory trwa – okres gorączki, ciągłe zmiany. 5 osób zajmujących się mniejszościami narodowymi w Ministerstwie Kultury, tylko 5 osób odpowiedzialnych za tak ważną pracę w kraju liczącym 134 narodowości – to zakrawa na kpinę.

Drugi zestaw pytań – być może najważniejszy – to przepisy prawne obejmujące wszystkie działania narodowe i kulturowe. Gdyby się pokusić o stworzenia rankingu spraw wymagających rozwiązania, wyglądałby on następująco: 18 grup etnicznych, oskarżonych za czasów ZSRR nie jest zrehabilitowanych. Przede wszystkim więc potrzebujemy ustawy o rehabilitacji naszych mniejszości etnicznych, represjonowanych za swoje pochodzenie. Bez tego nie ma sensu mówić o demokratycznym rozwoju mniejszości narodowych.

Druga zasada – nowa wersja ustawy o mniejszościach narodowych. Trzecia, która istnieje od 1989 roku, to ustawa o językach narodowych na Ukrainie. Jest ona podyktowana tym, jak jest usytuowana większość mniejszości narodowych: w sposób rozproszony lub zwarty. Więc mówić o narodowo-terytorialnej autonomii można tylko w stosunku niektórych narodów. Na przykład, w regionie Donbasu mamy miejscowości, które zamieszkuje większość grecka. Bardziej zasadne byłoby więc używanie określenia autonomia narodowo-kulturalna. Kilka lat temu w parlamencie Ukrainy powołano grupę, która zaczęła tworzyć ustawę o autonomii narodowo-kulturalnej. Miałem zaszczyt wziąć udział w jej pracach. W ostatnich 4-5 latach została ona zapomniana, ale problem pozostał. Istnieje wiele aktów rangi aplikacji (nie rangi ustawy) i przepisów, regulujących na przykład pozycję krajowych szkółek niedzielnych.

Następny blok to kwestie dotyczące wolności słowa. Są to problemy związane z podręcznikami i programami nauczania w językach narodowych. W naszym regionie wiele z tych problemów zostało rozstrzygniętych. W ostatnim miesiącu zniknęła gazeta ukazująca się w języku rosyjskim i ukraińskim, niezależna i bardzo popularna – „2000”. 15 marca ukazał się jej ostatni numer. To budzi obawę.

Innym aspektem, ważnym dla zrozumienia sytuacji, jest sprawa separatystów. Wiele osób twierdzi, że działalność różnych radykalnych ruchów jest do Donbasu importowana. Ale w rzeczywistości te tendencje w tym największym regionie, strefie przemysłowej, były i dawniej. Prawda jest bowiem taka, że większość ludności w Donbasie popiera koncepcję pozytywną. Mówiąc obrazowo, Donbas jest ptakiem, którego jedno skrzydło jest nastawione na współpracę z Europą, UE i wszystkimi innymi strukturami, a jest ono dopiero w fazie dorastania. Drugie zaś, istniejące od dawna wschodnie skrzydło, oznacza współpracę z Rosją, Białorusią i innymi krajami. Wiadomo, że ptak lata, gdy ma dwa skrzydła, inaczej spadnie. Taka jest pozycja większości mieszkańców naszego regionu.

Inny ważny aspekt, który przesłoniło rosyjskie zagrożenie, to czynnik turecki. Otwierając nowe podręczniki tureckie, widzimy, że na mapach regionu cały Krym oraz południowe tereny – 37,1 proc. Ukrainy – pomalowano w tureckich barwach narodowych. W ten sposób mówi się dzieciom, że to jest terytorium tureckie, czasowo zajmowane przez innych. Takie podejście jest popierane przez programy dwóch rządzących partii w Turcji.

Ciąg dalszy na str 4.

Миссия ОБСЕ слушает Донецк

Продолжение. Начало на стр 2.

О языковой политике и Законе о национальных меньшинствах

Астрид Торс, Верховный комиссар ОБСЕ по делам национальных меньшинств

Прежде всего хочу поблагодарить за столь интересное и полезное выступление. У нас состоялся очень хороший диалог с губернатором и с председателем областного совета. Я хотела бы рассказать немного о работе нашей организации. Наша задача предотвратить конфликты, которые могут возникнуть между этническими и другими группами. Мандат у нас очень сложный, и не все радуются, когда мы приезжаем. Сейчас ситуация в Украине очень сложная, поэтому был необходим наш приезд сюда.

Сейчас вновь ведется активное обсуждение закона о языках. Бывает, что принимаются законы, которыми довольна только одна часть страны, потом их сменяют другие, которыми довольна другая часть. Мы надеемся, что будут приняты законы, которыми будут довольны

все части Украины. Вы знаете, что создана временная комиссия в Киеве, которая работает над положениями нового закона о языках. Времени у нее очень мало, и поэтому очень трудно повлиять на результаты их работы. В свете этого я попросила бы вас выразить свое мнение о законе Об основах языковой политики 2012 года, как он работал на практике для ваших языков. С другой стороны, не ведется работа над законом о национальных меньшинствах. В этой связи, когда каждый из вас будет выступать, я хотела бы, чтобы вы сказали, что должно быть в этом новом или измененном законе о национальных меньшинствах. Так что я попрошу каждого выступающего дать ответы на эти вопросы: как работал реально закон 2012 г., что бы вы хотели видеть в новом законе о языковой политике и ваши пожелания относительно закона о национальных меньшинствах.

Я хотела бы также, чтобы вы сказали об общем изменении отношения к вам как представителям меньшинств. Изменилось ли после событий последних месяцев отношение к вашей общине, к людям, у которых родной язык другой.

Источник всех проблем в экономике

Александр Дынчис, председатель Донецкого областного общества немцев и исполняющий обязанности председателя объединения этнических сообществ Донецкой области.

Что для нас наиболее важно? Корень всех проблем в экономике, в низком или очень низком уровне жизни, в комплексе экономических проблем по всей стране, не важно — Крым, Львов, Галиция или Донбасс, это проблема проблем. Подъем жизненного уровня решает многие вопросы.

В блоке политических проблем — децентрализация, передача регионам многих рычагов власти, например так, как мы видим в ФРГ. Надо выстроить вертикаль национального менеджмента в стране. В первые годы независимости Украины такое строительство началось. Было Министерство по делам национальностей, были подразделения на среднем уровне в областях, правда, до низового уровня на местах это строительство не было доведено. Затем начался и, к сожалению, до настоящего времени продолжается период лихорадки, постоянных изменений. В Министерстве культуры 5 человек отвечают за такую важную работу в стране, где 134 национальностей.

Второй блок вопросов (по важности возможно, первый) — это правовое обеспечение всей национально-культурной деятельности. Если построить некий рейтинг, то законы, которые нам нужны прямо сейчас, будут выглядеть так: 18 этносов не реабилитировано. Поэтому в первую очередь нужен закон Украины о реабилитации этнических меньшинств, репрессированных по национальному признаку. Без этого говорить о каком-то демократическом развитии национальных меньшинств нереально.

Второй закон — это новая редакция закона о национальных меньшинствах. Третий закон, который существует с 1989 г., — закон о национальных языках в Украине. Он продиктован тем, как расположено большинство национальных меньшинств: дисперсно или компактно. Поэтому говорить о национально-территориальной автономии можно только для некоторых народов. Например, у нас в Донбассе можно говорить о компактно живущих греках. Гораздо актуальнее говорить о национально-культурной автономии. Несколько лет назад у нас в Украине при Парламенте было создана группа, которая начала разработку закона о национально-культурной автономии. Мне даже доводилось работать в составе этой группы. Но в последние 4 — 5 лет об этой работе забыли, а проблема осталась. Есть несколько прикладных не ранга закона, а ранга положений актов, например, положение о национальных воскресных школах.

Следующий блок — это вопросы, связанные со свободой слова. Это проблемы, связанные с наличием учебников и программ на национальных языках. В нашем регионе по этим проблемам много сделано и предстоит сделать еще больше. Если говорить о последнем месяце, то у нас вызывают опасение такие моменты, как, например, газета, выходящая на русском и украинском языках, независимая и очень популярная: 15 марта вышел ее последний выпуск. Речь идет о газете «2000».

Другой аспект, важный для понимания ситуации. Многие говорят о том, многоголосица разных радикальных течений в Донбассе импортирована, не нашего производства. Но на самом деле эти течения в самой большой в стране индустриальной области были и раньше. Правда, однако, состоит в том, что большая часть Донбасса поддерживает конструктивную концепцию. Образно говоря, Донбасс это птица, у которой одно крыло это сотрудничество с Европой, ЕС и всеми другими структурами, и это крыло еще строится. Другое крыло возникло на протяжении столетий, это восточное крыло, это сотрудничество с Россией, Беларуссией и другими странами. Известно, что птица летит, когда у нее есть два крыла, иначе она падает. Это позиция большинства населения нашего региона.

Еще один важный аспект, который сейчас не видят или зачеркивают, он как-то прикрыт российской угрозой, это турецкий фактор. Открывая современные турецкие школьные учебники, мы видим, что там на картах весь Крым и в целом 37,1 территории Украины закрашены в турецкие цвета, и детям говорят: это наша турецкая территория, которая временно оккупирована другими. Такую позицию поддерживают две правящие партии Турции.

Продолжение на стр 4.

Misja OBWE słucha Doniecka

Цiąг dalszy ze str. 2.

Premier Erdogan w swoim przemówieniu w ubiegłym tygodniu stwierdził, że Turcja nie zatrzyma się przed żadnym krokiem: politycznym, gospodarczym i – jeśli to będzie konieczne – wojskowym, w celu demokratycznego rozwiązania krymskiego problemu i problemów innych terytoriów Ukrainy, również Donbasu. To, oczywiście, również nas niepokoi.

Kolejną bardzo ważną sprawą jest uznanie Tatarów krymskich za autochtoniczną ludność lokalną. Programy organizacji Tatarów krymskich zawierają punkt o konieczności osiągnięcia takiej liczby ludności tatarskiej na Krymie, by można było głosować za scenariuszem Kosowa. Więc mówiąc o sytuacji na Krymie, o podobnej wersji należy pamiętać.

Ustawa o językach była interpretowana i stosowana jako prawo regulujące posługiwanie się z językiem ukraińskim i rosyjskim. W rzeczywistości ta ustawa dotyczy wszystkich języków regionalnych i już zaczynała działać. Na przykład język węgierski na pewnym obszarze na Zakarpaciu jest uznany za regionalny. Jednak obecnie jako o języku regionalnym mówi się tylko o rosyjskim. Dla nas ważne byłoby usłyszeć o doświadczeniach w pani ojczyźnie, Finlandii, w sprawie statusu języka szwedzkiego. Mieszka tam 6 proc. Szwedów, ale język szwedzki został uznany za państwowy. Tutaj, w Donbasie, mieszka 40 proc. Rosjan, a prawie 75 proc. mieszkających tu Ukraińców uważa rosyjski za swój język ojczysty. I bardzo ważne: brakuje przepisów, tj. mechanizmów realizacji ustawy w każdej poszczególniej wsi.

Doceniamy ludzi w naszym regionie

Pinchad Gruszecki, rabin naczelny regionu Donbasu.

Zostałem zaproszony na to spotkanie 15 minut przed jego rozpoczęciem, więc wszystko, co mogłem, odwołałem z głębokiego szacunku dla państwa i Świętąny Juriewny.

Kiedy słyszę, o czym się tutaj mówi, to zastanawiam się, dlaczego mnie zaproszono. To nie moje problemy. Lecz ponieważ jestem zaproszony, mam coś powiedzieć. Nie chcę mówić o szczegółach. Międzynarodowych problemów i konfliktów tutaj nie warto szukać. Tu żyjemy, dzięki Bogu, bardzo dobrze. Nawet w najbardziej dramatycznych dniach w ciągu ostatnich trzech miesięcy nie zostały tutaj podniesione kwestie etniczne. Nasza synagoga jako jedyna na Ukrainie w ostatnich trzech miesiącach nie potrzebowała szczególnych środków bezpieczeństwa. To oznacza, że czuliśmy się, dzięki Bogu, bezpiecznie w każdych okolicznościach. Doceniamy ludzi w naszym regionie, którzy reprezentują mniejszości narodowe. Dla mnie jest bardzo ważne, żeby ludzie o tym wiedzieli. Prasa próbuje splamić dobre imię mieszkańców Donbasu. W każdym kraju, w którym rozpoczynają się konflikty etniczne, zwracają się one przeciwko społeczności żydowskiej. A jeśli tutaj ja przychodzę i mówię, że wszystko jest spokojnie, to jest to najbardziej uzasadnione stwierdzenie. Życzę wszystkim kolegom różnych narodowości wielu sukcesów w naszej bardzo ważnej pracy. Żeby wzmacniał się pokój między ludźmi i Wszechmogący pobłogosławił nam wszystkim razem, i Donbasowi, i całej Ukrainie.

Losy kraju nie rozwiązuje się na ulicach

Alexandra Procenko-Picadży, Federacja Greckich Wspólnot Ukrainy.

W tym roku prezydentę w Parlamencie Europejskim objęła Grecja. W tym czasie odwiedził nas wicepremier Grecji Ewangelos Wenizelos. Przekazaliśmy mu serię listów dotyczących kwestii niepokojących Greków. Zgadza się ze stwierdzeniem kolegi Dyngisa w kwestiach prawnych. Zmianom władzy zawsze towarzyszą pewne niepokoje, nie tylko mentalne. Jeśli obecny rząd uważa, iż konieczne trzeba zaczynać od problemów językowych i likwidacji pomników Lenina, to spotyka się z niezadowoleniem społeczeństwa, wychodzeniem na ulicę. Tymczasem losów krajów nie rozwiązuje się na ulicach. Opinia Greków jest zróżnicowana. Ale mówię w imieniu przywódców greckich stowarzyszeń.

Przede wszystkim – można teraz przywrócić przynajmniej Państwowy Komitet ds. Narodowości, którego funkcje były rozproszone między różne resorty – kultury, sprawiedliwości – mimo że 22 proc. ludności Ukrainy należy do mniejszości etnicznych. Komitet Państwowy rozwiązywał przynajmniej kilka kwestii, takich jak: publikacja gazet, dotrzymanie Porozumienia o Mowach, teraz całkowicie zapomnianego.

Dziś ukraiński parlament podniósł kwestię rdzennej ludności Krymu. Grecy nigdy nie byli zaangażowani w konflikty polityczne, a tym bardziej ich nie wszczynali. Pamiętamy, że pojawili się na Krymie w VII wieku, założyli miasta, wchodzili w kontakt z miejscową ludnością w Cimmericia i mieszkali tam do 1778 roku. Dekret Katarzyny II zmusił dwadzieścia tysięcy Greków do migracji na ten dziki step, na wybrzeże Morza Azowskiego, gdzie jesteśmy do dziś. Potrzebne jest wyciągnięcie wniosków z historii, a nie powtarzanie błędów.

Region Nadazowski rozkwitł dzięki pracy przyjaznych sobie wsi: greckich, ukraińskich i niemieckich, przesiedlonych tu również z inicjatywy Katarzyny. Uważać za rdzennych mieszkańców Krymu tylko jeden naród (Tatarów) i wyodrębnić go – to znaczy znowu siać konflikt międzyetniczny. Zwracamy się do państwa z pismem wzywającym do zapobieżenia działaniom, które spowodują jeszcze większy rozłam w społeczeństwie obywatelskim. Przekazujemy również ten list do ONZ. (Pani Alexandra Procenko-Picadży oddała list Greków pani Astrid Thors).

O języku. Zgodnie z czynną Ustawą o językach regionalnych, udało nam się wprowadzić w 38 szkołach obwodu donieckiego język grecki jako drugi obcy. Uczą się greckiego nie tylko dzieci greckie. Nauczyciele języka dostają pensję z budżetu Ukrainy, podczas gdy wcześniej byli finansowani przez Grecję, która obecnie boryka się z trudnościami finansowymi. Nie wiem, co wydarzy się w nowym roku akademickim. W wielkiej mierze zależy to od Ministerstwa Edukacji, które zmniejsza liczbę godzin na zajęcia uzupełniające. Bardzo się z tego powodu martwimy.

Ciąg dalszy na str. 6

Миссия ОБСЕ слушает Донецк

Продолжение. Начало на стр. 2.



Rabin Pinchad Gruszecki
Рабин Пинхад Грушецкий

Премьер-министр Эрдоган, в своих выступлениях последних недель повторяет, что Турция не остановится ни перед какими действиями: политическими, экономическими, а если нужно, военными, чтобы демократическим способом решить крымскую проблему и проблемы других территорий Украины. А это и Донбасс, и другие территории, которые пока не входят в состав Турции. Это, конечно, вызывает у нас озабоченность.

И еще один очень важный аспект. На днях прозвучало заявление о том, что крымские татары зарегистрированы как автохтонное местное население. В программах крымско-татарских организаций содержится пункт о достижении в Крыму такого большинства, когда они могут проголосовать по косовскому варианту. И когда мы говорим о ситуации в Крыму, об этом нужно помнить.

Закон о языках трактовался и трактуется как закон, который регулирует применение украинского и русского языка. Посмотрите дискуссию в нашем парламенте. Там говорится: вот, русский язык восстановлен. На самом деле, суть закона касается всех региональных языков, и кое-что начинало работать. Скажем, венгры в Закарпатье объявили региональным в одном районе венгерский язык. Сейчас же говорится о как о региональном языке только о русском. Для нас актуально было бы услышать об опыте в Вашей родине. В Финляндии проживает, 6% шведов, но шведский язык получил статус государственного. Здесь, в Донбассе, 40% русских, кроме того, почти 75% украинцев родным

языком считают русский. И еще очень важно: нет подзаконных актов, т. е. механизмов реализации закона в отдельном населенном пункте.

Мы высоко оцениваем людей в нашем регионе

Пинхад Грушецкий, главный раввин Донецкого региона.

Меня пригласили на это совещание за 15 минут до его начала, и я все, что мог, отменил из глубокого уважения к Вам и к Светлане Юрьевне. Когда я слышу о чем идет разговор, я удивляюсь, почему пригласили именно меня. Это не мои вопросы. Но раз уж пригласили, нужно что-то сказать. Не хочу говорить о деталях. Межнациональных проблем и конфликтов не ищите здесь. Здесь мы живем, слава Богу, все очень хорошо. Даже в самые напряженные дни в последние три месяца межнациональные вопросы здесь не поднимались. Наша синагога, единственная в Украине, которая в последние три месяца не усилила охрану. Это говорит о том, что мы чувствовали себя, слава Богу, в безопасности при любых обстоятельствах. Мы высоко оцениваем людей в этом регионе, тех кто представляет национальные меньшинства. Для меня очень важно, чтобы люди об этом знали. Пресса пытается запачкать доброе имя жителей Донбасса. В любой стране, где начинаются межнациональные конфликты, прежде всего они, к сожалению, обращаются против еврейской общины. А если я прихожу к Вам и говорю, что у нас все спокойно, то я думаю, что это самое обоснованное утверждение. Желаю больших успехов в Вашей очень важной работе. Чтобы Вы укрепляли мир между людьми и чтобы Всевышний благословил всех нас вместе и Донбасс, и всю Украину.

Судьба страны на улицах не решается

Александра Проценко-Пичаджи, Федерация греческих обществ Украины.

В этом году в Европарламенте председательствует Греция. К нам приезжал вице-премьер Греции господин Минизелос. Мы передали ему ряд писем по вопросам, беспокоящим греков. Я согласна с высказыванием коллеги Дынгиса по правовым вопросам. Смена власти всегда сопровождается определенными столкновениями и не только мнений. Если нынешняя власть считает, что нужно начинать с языка и валить памятники Ленину, то у населения это вызывает отторжение, всплеск недовольства и выход на улицы. Мы понимаем, что судьба страны на улицах не решается. Мнение греков разноплановое. Но я говорю от имени президиумов греческих обществ. Вчера мы отмечали День независимости Греции. Мы обсудили обстановку в Украине, я сказала о предстоящей встрече с Вами. Прошу донести до руководства страны наше мнение.

Первое — сейчас может быть без сложностей восстановлен хотя бы Государственный комитет по делам национальностей, функции которого были разделены по разным министерствам (юстиции, культуры) это при том, что 22% населения Украины представляют национальные меньшинства. Государственный комитет решал хотя бы какие-то вопросы: например, издания газет; придерживался Хартии о языках, которую забыли совершенно.

Сегодня Украинский парламент поднял вопрос о коренных народах. Греки никогда в политических конфликтах не участвовали и тем более их не инициировали. Но, появившись в VII веке в Крыму, они основывали города, фактории, входили в контакт с местным киммерийским населением и прожили там до 1778 года. Указом Екатерины нас, двадцать тысяч, выселили в эту дику степь, в Приазовье, где мы находимся. Из истории надо извлекать уроки, а не повторять ошибки. Этот край получил расцвет благодаря совместному труду греческих, украинских и немецких сел, переселенных сюда так же по инициативе Екатерины. Считать коренным населением Крыма один какой-то народ и выделять его — значит снова сеять межнациональную рознь и конфликты. Мы передаем Вам письмо с просьбой предотвратить действия, которые внесут еще больший раскол в гражданское общество. Мы это письмо передадим также в Организацию объединенных наций.

Второе. В соответствии с законом, дающим право на существование региональным языкам, мы смогли только в Донецкой области ввести греческий язык как второй иностранный в 38 учебных заведений. Учили его не только греческие дети, но также украинцы и русские, и зарплату учителя получали из бюджета государства Украины, тогда как раньше это финансировалось Грецией, которая в настоящее время испытывает финансовые трудности. Не знаем, что будет в новом учебном году. Многие зависят от Министерства образования, которое будет сокращать учебные часы школьного компонента, педагогические нагрузки. Это нас очень волнует.

Продолжение на стр. 6.



????????????????????



Kola
Коля



Wiersze dla Dziadków
Вірші для Бабусь і Дідусів

Obchodzimy Dzień Babci i Dziadka

Śpiewem i tańcem oraz pięknie wyrecytowanymi po polsku wierszami wnukowie podziękowali swoim dziadkom i babciom za ich troskę i miłość w dniu ich święta.

Dzień Babci i Dzień Dziadka obchodzi się w Polsce 21 i 22 stycznia. Jednak Towarzystwo Kultury Polskiej Donbasu ze względu na styczniowy mróz, lód i odległość siedziby TKPD od miejsc zamieszkania wielu rodzin już od kilku lat świętuje te dni na początku marca.

9 marca mieliśmy okazję okazać szacunek naszym młodym i nie tak młodym dziadkom, obdarzyć ich ciepłem naszej uwagi, oddać część opieki, którą oni okazują nam na co dzień. We wspólnym odruchu poważania i szacunku wyraziliśmy im szczerą wdzięczność za stałą troskę o nas – swoich wnuków. Zorganizowaliśmy imprezę poświęconą ukochanym i bliskim dla każdego dziecka ludziom. To właśnie dziadkowie są zawsze gotowi, by rozpieszczać wnuki, to oni najlepiej je rozumieją.

Na Ukrainie, w kraju naszego zamieszkania, tradycja honorowania swoich bliskich, a zwłaszcza ludzi starszych, pokazania im, jak są kochani, nie jest jeszcze dość rozwinięta. Tym bardziej więc nasi dziadkowie z wielkim entuzjazmem obchodzili z nami swój dzień.

Bo takie uroczystości służą wyrażaniu wzajemnej miłości i przywiązania pokoleń. Wzmacniają więzi rodzinne i odczucie ich jedności. Pozwalają zachować ciągłość wartości i polskiej rodzinnej tradycji.

Inicjatywa organizowania Dnia Babci czy Dnia Dziadka powinna należeć do dzieci, młodzieży i do rodziców. Nauczycielki – Bożena Dąbrowska, Inna Babenko i Julia Astachowa, opracowały scenariusz, przygotowały dzieci. Sprawy muzyczne – śpiew i tańce, wzięła w swoje ręce nauczycielka muzyki Anżelika Lebedenko, chór Malebor i choreograf Kasia Sydorenko, a dekoracją sali i nakryciem do stołu kierowała Lubow Masłowa. Dzieci przygotowały dla swoich babć i dziadków prezenty w postaci wyrecytowanych w języku polskim wierszy i pięknej gry na fortepianie. Pomogły też udekorować salę i nakryć stoły do herbaty.

Melodijny śpiew chóru Malebor przeniknął do każdego serca. Wszyscy uczestnicy święta – zarówno artyści, jak i goście – byli w świetnym humorze i świetnie się bawili.

Na zakończenie dzieci ruszyły do poloneza. Babcie i dziadkowie nie kazali na siebie długo czekać i też dołączyli do korowodu w rytm magicznego tańca, szanowanego i lubianego od wieków. Atmosfera jedności, która dominowała podczas uroczystości, przyniosła wszystkim morze pozytywnych i radosnych emocji.

Konkursy przeprowadzane w trakcie imprezy odbywały się z udziałem dziadków. Zwycięzcy otrzymali nagrody w postaci pięknie się prezentujących i pysznych ciast. Wszyscy wychodzili zadowoleni, a chwile ciepłego, prawie rodzinnego święta na pewno zapadły im w pamięć na długo.

Niech nasi ukochani dziadkowie będą weseli, zdrowi i zawsze pozostaną z nami!

Sasza Masłowa
Zdjęcia Walentyna Staruszko

Святкуємо День Бабусі й Дідуся

Співом, танцями віршами польською мовою внуки подякували своїм бабусям і дідусям у день їхнього свята за любов та піклування.

День Бабусі й День Дідуся відзначаються в Польщі відповідно 21 і 22 січня. Проте, Товариство польської культури Донбасу через січневі морози, лід і віддаленість офісу TKPD від місця проживання багатьох сімей, протягом декількох років відзначає ці свята на початку березня.

9 березня 2014 у нас була можливість вшанувати наших молодих і не дуже молодих Бабусь і Дідусів, подарувати їм тепло нашої уваги, даючи їм шматок того піклування, яке вони ділять нам щодня. У спільному русі шани та поваги ми змогли висловити щирі подяку нашим близьким, які постійно турбуються про нас – своїх онуків. Подібні свята висловлюють взаємну любов і прихильність поколінь, сприяють зміцненню сімейних зв'язків, почуття єдності та безперервності людських цінностей і польської сімейної традиції.

Ми провели захід, присвячений коханим і близьким для кожної дитини людям. Адже Бабусі й Дідусі завжди готові песити онуків, краще їх розуміють.

У нашій країні проживання ще не досить сформована традиція вшанування своїх родичів, особливо літніх людей, щоб продемонструвати їм свою любов. Тому Бабусі й Дідусі нашого регіону з великим оптимізмом і ентузіазмом святкують з нами їхнє свято.

Ініціатива проведення таких заходів має належати дітям, підліткам та їх батькам. Вчителі п.п. Боżена Домбровська, Інна Бабенко і Юлія Астахова написали сценарій, приготували дітей. Музичною частиною — співом і танцями — опікувалися вчителька музики п. Анжеліка Лебеденко, хор „Малебор” і хореограф Катерина Сидоренко, а прикрашенням залу та накриванням до столу керувала — п. Любов Маслова. Діти підготували для бабусь і дідусів подарунки у вигляді віршів польською та гри на фортепіано, допомогли прикрасити зал і столи на кухлик чаю.

Мелодійний спів хору „Малебор” проник у кожне серце. Всі учасники свята — як актори, так і гості, були в піднесеному настрої і прекрасно провели час.

Наприкінці всі учасники концерту танцювали полонез. Бабусі й Дідусі вирішили взяти участь у мастер-класі і також приєдналися до цього чарівного танцю, шанованого й дуже любимого усіма поляками досі. Атмосфера єднання, яка склалася на святі, принесла всім море позитивних і радісних емоцій.

Були проведені святкові змагання за участю бабусь і дідусів. Переможці отримали свої нагороди у вигляді красивих і смачних тортів. Всі залишилися задоволені незабутніми моментами теплої, майже сімейної, відпочинку.

Нехай наші улюблені бабусі й дідусі будуть веселі, здорові й завжди залишайтеся з нами!

Саша Маслова
Фото Валентина Старушко



Дzień Babci, Dzień Dziadka
День Бабусі й Дідуся



Учасники концерту
Учасники концерту



Nauczycielka języka polskiego
Inna Babenko
Учителька польської мови
Інна Бабенко



Nauczycielka muzyki
Anżelika Lebedenko
Учителька музики
Анжеліка Лебеденко



????????????



Choreograf
Kasia Sydorenko
Хореограф
Катерина Сидоренко



Nauczycielka języka polskiego
Julia Astachowa
Учителька польської мови
Юлія Астахова

Акт посвячення України Непорочному Серцю Марії пастирями Римо-Католицької Церкви в Україні

На завершення 43-го Засідання Конференції Римо-Католицьких Єпископів України, під час Святої Меси у харківській латинській катедрі, архієпископ Мечислав Мокшицький посвятив Україну Непорочному Серцю Пресвятої Діви Марії. Це присвячення було повторене в усіх Рим-католицьких костелах України.

1. Кохана Царице і Мати наша, Царице святого Розарію, Допомоги християн, Спасіння людського роду, Непереможна Діво, ось ми смиренно падаємо перед Твоїм троном.

2. Приходимо у повноті довіри, що виблагаємо милосердя, отримаємо благодать і необхідну допомогу та захист у наших нещастях. Просимо про це не заради наших заслуг, на які ми не розраховуємо, але з огляду на нескінченну доброту Твого материнського Серця. Тобі, Маріє, Твоєму Непорочному Серцю ми відаємо і присвячуємо себе у цю драматичну годину історії людства й історії України.

3. Єднаємося з усією святою Церквою, Містичним Тілом Твого Божественного Сина, яке страждає і крилавить у стількох місцях по світу. Єднаємося з усіма людьми, які у численних закутках світу страждають через війни, ненависть і несправедливість, із тими всіма, хто страждає, бо не пізнав любові Божої. Осо-

бливо ж ми єднаємося з Людом Божим, що ввірений нашій опіці на Українській землі, та всіма, хто на цій землі мешкає.

4. Нехай зворушить Тебе страждання стількох людей. Ми усвідомлюємо, що воно спричинене гріхом. Люд землі Української страждав невимовно через численні гріхи інших людей та через свої власні. Також і нині зло та гріх, здається, панують у серцях стількох сучасників, і на нашій землі теж. Гріхи абортів, пияцтва, корупції, розлучень, ненависті, брехні, насильства, жадоби, розпусти, несправедливості, легковаження слабкими та бідними — вони такі численні! Багато людей відкинули Бога або живуть так, ніби Його немає, ніби Він не є Любов. Також і на нас самих лежить провина і гріх.

5. О Матір милосердя, виблагай нам у Бога благодать милосердя і прощення! Випроси благодать навернення і християнського життя. Вимоли дар християнського примирення на землі Українській.



*Akt poświęcenia Ukrainy Najświęszemu Sercu Marii Panny w katedrze lwowskiej
Aкт посвячення України Непорочному Серцю Марії у Львівській Катедрі*

Виблагай для нас насамперед ті благодаті, які в одну мить можуть перемінити людські серця, і які приготують і зміцнять такий жаданий мир! Царице миру, молися за нас та обдаруй світ і нашу Україну миром, що збудований на правді, справедливості й Христовій любові! Понад усе, принеси нам у дар мир духовний, примирення між собою та з Богом, Тебе благословляли і прославляли.

Харків, 20 березня 2014 року

Misja OBWE słucha Doniecka Ukraina powinna zostać potężnym krajem

Menenos Parys, Stowarzyszenie Azerbejdzańskie.

Urodziłem się w Azerbejdżanie i mieszkam tu od 30 lat. Dzięki Bogu nie odczuwałem tutaj żadnego dyskomfortu.

O języku rosyjskim: ta kwestia jest bardzo przesadzana w regionach wschodnich i na Krymie. Jesteśmy w Donieckiej Obwodowej Administracji Państwowej. Spójrzmy na ścianę: nie ma żadnego napisu w języku ukraińskim, wszystkie są tylko po rosyjsku. Powiedzenie, że rosyjskojęzyczna ludność Ukrainy cierpi ucisk jest co najmniej przesadą. Uważam, że żadna mniejszość narodowa nie powinna mieć przywilejów większych niż inni.

W społeczności ludzkiej, niestety, działają te same prawa, jak w naturze. Kiedy pewna istota staje się słaba, to na pewno zostanie zagryziona. Ważne, żeby w najbliższej przyszłości Ukraina została pod każdym względem silnym krajem. Wtedy będzie ją szanować i Turcja, i Rosja, i UE, i nikt nie będzie nawet myśleć, aby wprowadzić „zielone ludziki” na nasze terytorium. Więć myślę, że powinniśmy wszyscy dbać o Ukrainę.

My wszyscy jesteśmy obywatelami Ukrainy

Anatolij Stojanow, przewodniczący stowarzyszenia bułgarskiego.

Z ustawy językowej, czynnej do dziś, jesteśmy zadowoleni. Być może wymaga ona pewnego dopracowania, ale dzięki niej główne obszary zamieszkania Bułgarów – Besarabia – ma własny język narodowy w Izmaile, Berdiańsku, w Prymorskim. Najważniejsze, żeby wszyscy zdawali sobie sprawę, że jesteśmy ukraińskimi Bułgarami, ukraińskimi Tatarami, ukraińskimi Niemcami. My wszyscy jesteśmy obywatelami Ukrainy, niezależnie od naszej narodowości. Najważniejsze jest to, na czym nam wszystkim teraz zależy – pokój w świecie i na Ukrainie.

Ustawa o językach nie pomogła Romom

Natalia Worokuta, przewodnicząca Donieckiego Obwodowego Kulturolnego i Edukacyjnego Stowarzyszenia Kobiet Romskich.

Liczba Romów mieszkających w regionie Doniecka oficjalnie wynosi cztery tysiące, ale w rzeczywistości przekracza 20 tysięcy. Szóstej kwietnia został podpisany Dekret o strategii integracji Romów jako mniejszości narodowej ze społeczeństwem ukraińskim do roku 2020. Mamy wielką nadzieję, że wszystko, co zostało zapowiedziane, zostanie zrealizowane i dofinansowane, bez względu na to, jakie siły zostaną u władzy na Ukrainie. Ustawa o językach nie miała zastosowania wobec Romów, ponieważ nasz język nie jest ujednolicony. Ale bardzo pragniemy, by kraj wykazał troskę o nasz język.

Moim zdaniem trzeba zwiększyć odpowiedzialność za podleganie do nienawiści etnicznej. Niestety, przedstawiciele grupy etnicznej Romów są przedstawiani w mediach jako złodzieje czy handlarze narkotyków. Kara za to jest tylko formalnością. Nasza organizacja stara się tworzyć nowe postrzeganie Romów. Pokazujemy, że mamy utalentowanych, wykształconych ludzi, takich samych rodziców troszczących się o swoje dzieci, jak wszyscy inni. My także chcemy pokoju i dobrobytu.

Czy odczuwamy pogorszenie sytuacji? Ostatnio sytuacja się pogarsza, całkowita bezkarność za-

Zakończenie ze str. 4

chęca do bardziej ostrych manifestacji przeciwko Romom, które nie są zauważane przez organy ścigania. Ludzie zaczęli się bać. Myślę, że gdyby pojawiły się w mediach programy na tematy narodowe, gazety w językach narodowych, sytuacja zmieniłaby się na lepsze.

Wziąć pod uwagę tak wschodnie, jak i zachodnie orientacje

Walentyna Staruszko, Towarzystwo Kultury Polskiej Donbasu.

Polacy w regionie Donieckim są rozproszeni, a ich odsetek jest mniejszy niż 10 proc., nie mogliśmy więc skorzystać z ustawy o językach w pełni. Jednak nie odczuwamy w tym zakresie żadnej dyskryminacji.

Niepokoї nas inna rzecz. Zgodnie z ustawą przyjętą przez Radę Najwyższą 16 stycznia wszystkie organizacje, które otrzymują pomoc z historycznej ojczyzny, miały być uznane za «obcych agentów», niemal za szpiegów, oraz zobligowane do składania comiesięcznego raportu o swojej działalności. Czuliśmy się upokorzeni. Byliśmy oburzeni. Ustawa ta została na szczęście odwołana, ale chcielibyśmy być pewni tego, że podobne pomysły nigdy więcej nie przyjdą nikomu do głowy. Przedstawiciele naszego Towarzystwa to sumienni obywatele Ukrainy, pracujący na rzecz regionu donieckiego i całego kraju. Nasza historyczna ojczyzna leży na zachodzie, dlatego jesteśmy zainteresowani współpracą z Unią Europejską. Więć w nowych przepisach należy wziąć pod uwagę zarówno wschodnie, jak i zachodnie orientacje.

Spółeczność ormiańska w obwodzie donieckim nie ma problemów etnicznych

Ormiańskie Towarzystwo Doniecka.

Ormiańskie Towarzystwo ma tu ogromną liczbę ludzi. Ormianie mieszkają w regionie donieckim od połowy XII wieku i pozostawili trwałe ślady w jego rozwoju gospodarczym i kulturalnym. Obecnie w regionie Doniecka mamy 11 szkół ormiańskich, w których uczy się ponad 300 uczniów, są dostarczane podręczniki i materiały metodyczne. Pomaga nam w tym Urząd Miasta. Społeczność ormiańska w regionie Doniecka nie ma problemów etnicznych. Wszyscy żyjemy tu komfortowo i dobrze.

Omówimy z władzą Ukraińską wszystkie problemy

Astrid Thors, OBWE.

Usłyszeliśmy o problemach mniejszości narodowych w regionie Doniecka. Widzimy, że wcześniej współpraca była lepsza. Wszystkie wysłuchane opinie zanotowaliśmy i omówimy je z władzami Ukrainy w celu zachowania standardów prawa międzynarodowego i praw mniejszości narodowych. Mimo że dzisiaj istnieje dużo źródeł informacji: radio, telewizja, Internet, wiele z nich jest zniekształconych. Dlatego tak ważne jest, by samemu zobaczyć i usłyszeć, jak wygląda sytuacja i jakie są problemy. Na przykład pokazano zdjęcia z budynku parlamentu na Krymie, gdzie są zwolki. Tymczasem w rzeczywistości żadnych zwłok w krymskim parlamencie nie było. Teraz znamy już sytuację w Doniecku. Dziękujemy za wizytę.

Opr. i zdjęcia: Walentyna Staruszko

Миссия ОБСЕ слушает Донецк Украина должна стать сильной страной

Мененос Парис, Азербайджан.

Я родился в Азербайджане, а здесь живу уже 30 лет. Слава Богу, я никакого дискомфорта здесь не ощущал и не ощущаю. По поводу русского языка, вопрос о котором сейчас очень сильно муссируется в восточных областях и в Крыму. Вы находитесь в Донецкой областной государственной администрации. Можете посмотреть на стены: здесь нет ни одного украинского слова, все по русски. Говорить, что русскоязычное население Украины ущемлено — это по меньшей мере преувеличивать. Я считаю, что никакое национальное меньшинство не должно иметь привилегий перед другими.

В мире людей действуют, к сожалению, те же законы, что и в живой природе. Когда какое-либо существо становится слабым, его обязательно загрызут. Если Украина будет слаба, даже Молдова будет претендовать на соседние с ней области. Основная задача Украины на ближайшее время — стать сильным государством в экономическом и военном, социальном, культурном, научном, духовном плане. Тогда ее будут уважать и Турция, и Россия, и Евросоюз, и ни у кого не появится даже мысли ввести людей без шевронов на наши территории. Поэтому я считаю, что мы все должны позаботиться об Украине.

Мы все — граждане Украины

Стоянов Анатолий Иванович, председатель Болгарского общества.

Действительный на сегодня закон о языках нас устраивает. Возможно, он требует определенной доработки, но благодаря ему основная территория проживания болгар — Бессарабия имеет свой национальный язык в Измаиле, Бердянске, в Приморском. Главное, чтобы мы все понимали, что мы украинские болгары, украинские татары, украинские немцы. Мы все — граждане Украины, независимо от нашей национальности. Главной нашей мыслью на сегодня является мысль о восстановлении мира в Европе и в Украине.

Закон не коснулся ромского языка

Наталья Ворокута, председатель Донецкого областного культурно-просветительского общества ромских женщин.

Количество ромов, проживающих в Донецкой области, официально 4 тысячи, а реально более двадцати тысяч. 6 апреля был подписан указ о стратегии интеграции ромского национального меньшинства в украинское общество до 2020 года. Мы очень надеемся, что этот приказ будет поддержан и рефинансирован, независимо от того, какие силы будут у руля в Украине. Закон о языках не коснулся ромского, так как он не кодифицирован. Нам очень хотелось бы внимания к своему языку. На мой взгляд, нужно усилить ответственность за разжигание межнациональной розни, потому что, к сожалению, сейчас, на фоне последних событий в Украине, не все наши структуры обращают на это внимание, и ромы на себе это чувствуют. К сожалению, представители ромской национальности в средствах массовой информации бывают представлены как воры, наркоторговцы, создаются негативные стереотипы. Наказание за это носит лишь формальный характер. Наша организация старается формировать новые стереотипы, мы показываем, что у нас есть талантливые, образованные люди, что это такие же мамы и папы, как и все остальные, что мы тоже хотим мира и добра.

Чувствуем ли мы ухудшение ситуации? Да,

6. Не відмовляй у своїй опіці невіруючим і тим усім, хто перебуває у тіні смертній. Вчини, аби й для них зійшло сонце істини! Зроби так, щоби разом із нами вони повторювали перед єдиним Спасителем ці слова: Слава во вишніх Богу, а на землі мир людям доброї волі! Випроси для нас відвагу проголошувати всім Євангеліє Твого Божественного Сина.

7. Смиренно Тебе просимо про благодать єдності між усіма, хто визнає Твого Сина як свого Спасителя, аби настала одна вічарня і один пастир. Також покірно присвячуємо Тобі, кохана Мати і Царице, Росію, яка посідає особливе місце у Твоєму Непорочному Серці. Оточи її своєю материнською опікою.

8. Обдаруй святу Церкву Божу миром і свободою; стримай хвилі нового поганства і матеріалізму; зміцни у серцях віруючих любов до чистоти, до практики християнського життя і апостольську ревність, аби могло зростати число слуг Божих та примножувалися їхні заслуги.

9. Подібно як Серцю Твого Божественного Сина були присвячені Церква і все людство, яке в Ньому покладає свою надію, аби Він став для всіх невичерпним джерелом перемоги і спасіння, — так і ми присвячуємо себе назавжди Тобі й Твоєму Непорочному Серцю, о Мати і Царице наша, аби Твоя любов і опіка забезпечили перемогу Царства Божого, і щоби наша Україна та всі народи, примирені між собою та з Богом, Тебе благословляли і прославляли.

Харків, 20 березня 2014 року

Окончание со стр. 4

мы видим, что общая безнаказанность побуждает большую предубежденность со стороны правоохранительных органов. Люди стали бояться друг друга. Мне кажется, что если бы в средствах массовой информации появились передачи на национальные темы, если бы поддерживалось издание газет на национальных языках, ситуация изменилась бы к лучшему.

Учитывать интересы населения как на западе, так и на востоке

Валентина Старушко, Общество польской культуры Донбасса.

Польяки в Донецкой области живут дисперсно, число поляков в Донецкой области меньше 10%, поэтому воспользоваться преимуществами закона о языках мы не могли. Тем не менее, мы не ощущаем притеснений.

Беспокоит нас другое. 13 января был принят, теперь к счастью отмененный, закон об иностранных агентах. Все организации, которые получают помощь со своей исторической Родины, согласно с этим законом, считались формально «иностранными агентами», чуть ли не шпионами, и должны были бы ежемесячно представлять отчет о своей деятельности. Мы были возмущены и оскорблены. Закон этот отменен, но мы хотим быть уверенными, что подобные идеи никогда больше никому не придут в голову. Представители нашего Общества — законопослушные граждане, которые работают на благо Донецкого региона и всей страны.

Наша историческая родина находится на западе, поэтому мы заинтересованы в сотрудничестве с Евросоюзом.

У армянской общины нет проблем в Донецкой области

Председатель Общества армян

Мы приехали к нам, чтобы ознакомиться с положением в Донецкой области, поэтому я скажу, какова ситуация у нас в этом вопросе. Здесь армянская община насчитывает огромное количество людей. Армяне здесь живут с середины 17 века, и оставили большой след в развитии экономики и культуры Донецкой области. В настоящее время на территории донецкой области 11 армянских школ, в которых учатся свыше 300 учащихся, которые обеспечены учебниками и пособиями. Руководство городов нам помогает в этом. Поэтому я проблем для армянской общины не вижу в Донецкой области. Мы все здесь живем комфортно и хорошо.

Теперь мы знакомы с ситуацией в Донецке

Астрид Торс, Верховный комиссар ОБСЕ по делам национальных меньшинств

Мы услышали о проблемах национальных меньшинств на территории Донецкой области, поняли, что раньше уровень взаимодействия был лучше. Все ваши мнения мы услышали и отметили и будем обсуждать с украинскими властями, чтобы поддерживались нормы международного права, права национальных меньшинств. Сейчас есть так много источников информации: радио, телевидение, интернет, но очень много информации, которая искажена, поэтому так важно приехать, увидеть своими глазами и услышать, как сложилась ситуация, какие есть проблемы. Вот, например, по Крыму показывали картинки, где в здании парламента лежат трупы. Но на самом деле этого не было в крымском парламенте. Теперь мы знакомы с ситуацией в Донецке. Благодарим вас за встречу.

Запись и фото Валентины Старушко



Dawno temu, a może jeszcze dawniej, żył w zamku na Chojniku pan dumny i wielce bogaty. Ze swojego kamiennego zamczyska niczym książę władał leżącymi obok dobrami i niczego mu nie brakowało, chyba tylko ptasiego mleka.

Ale chociaż złota, bogactw miał więcej niż inni – nierzadko na jego twarzy gościł wielki smutek.

„Poskapił mi los syna – myślał z goryczą – niechże da bodaj córkę! Uczynię ją dziedziczką i z latami może wnuków doczekam.”

Takie to zgryzoty trapiły rycerza, aż wreszcie pewnego razu, powróciwszy z dalekiej wyprawy, radość w domu zastał. Żona powiła mu córeczkę. Kunegunda jej dano na imię, bo takie sobie na świat Boży przyniosła, i zdawać się mogło, że już na zawsze szczęście weszło do domu rycerza.

Niestety, choć wielkiej urody, zła była Kunegunda i kłębna od dziecka. Czy kto urok rzucił? Czy sprawiły to czary? Dość powiedzieć, że bez serca była i okrutna dla wszystkich.

– Nałapcie mi ptaków w sidła – rozkazywała czeladzi, a kiedy spełniono jej wolę, tak długo je męczyła, skrzydła i nóżki im wykręcając, póki na zawsze nie umilkły. Lubiła patrzeć, jak kot łowi myszy. Nigdy biedakowi nie cisnęła grosza. A gdy ktoś się ośmielił prosić ją o coś, przechodziła mimo, jakby była głucha.

Martwił się tym ojciec, nocami po komnatach krążył. Matka przy krosnach roniła słone łzy. I jedno, i drugie żywiło nadzieję, że może zamażpójście odmieni złą córkę.

Tak więc, gdy tylko dorosła, rycerz, nie zwlekając, ogłosił wolę wydania jej za męża. Wieść lotem ptaka

Andrzej Żak

Polskie baśnie i legendy

O księżniczce Kunegundzie i dumnym rycerzu

objęła okolicę. A że uroda jedynaczki od dawna zachwycała oczy wszystkich, niebawem zaroili się rycerskimi pocztami karkonoskie drogi. Z Bolczowa, Świny i Czarnego Boru, z bliska i z daleka ciągnęli ku zamkowi pasowani rycerze, aby pokłonić się Kunegundzie i o rękę prosić.

Biada jednak temu, kto się rozmyślał w Kunegundzie z Chojnika, kto czekał dobrego jej słowa.

– Widzieliście – szydziła niemiłosiernie – tokują niiby głuszcze. Patrzcie, panie ojczel! Patrzcie!

– Hi, hi... – wtórowały jej dwórki – ten jak gil wygląda!

– Ma nochal czerwony!

– A taki długi, że się ukryć nie da!

– Ani w przyłbicy!

– Ten w mowie soczysty! Gdy gada, to pluje! Hi, hi...!

I tak każdemu, kto tylko przed nią stanął, przypinała łatkę. Ów strój miał pstry niczym kuglarz, inny krótszą nogę, żaden, żaden jej się nie podobał. A gdy zniecierpliwiony rodzic naglił, aby wybrała wreszcie tego, z którym przy ołtarzu stanie, tupiąc nogą odpowiadała hardo:

– Nie pójdę za żadnego! Chyba, że... – błysnęły jej oczy – za najdzielniejszego!

Gwar przeszedł po tłumie.

– Najdzielniejszego?! Powiedzieć łatwo, ale jak rozsądzić?

Zagrała krew w rycerzach. Już toczyli wzrokiem, ten sięgał po topór, inny kopię chylił, gdy wtem Kunegunda uniosła w górę dłoń. A była tak piękna, że wszyscy zamarli.

– Szlachetni panowie – zaczęła z powagą – z woli mego ojca wydać mi się trzeba. Więc posłuchajcie, bo pójdę za tego, kto konno i w zbroi mury Chojnika objedzie bez trwogi. Ten będzie mi mężem i wnet go poślubię!

Na te słowa zdumieni się wszyscy. W zbroi? Konno?

– Kpinkujecie, pani – skłonił się gruby Rufus. – Jakże tak, nad przepaścią? Ptak tam nie przeleci! –

– To śmierć, śmierć pewna – zakrzyknęli inni.

Ale piękna panna, wzgardliwie odymając usta, powtórzyła znowu:

– Kto tego dokona, będzie moim mężem! – i furknąwszy szatkami, zniknęła w komnacie.

Ciężka to była próba. Niejednemu pod zbroją cisnęło się serce na widok stromych murów, wąskich pólek skalnych...

– Dziewka kpi z nas w żywe oczy – szarpał wąsa Otto. – Leż jak kocury i jeszcze kark skrócić?! Wracajmy, bracie Rufusie, wolę piwo w karczmie.

– Wracajmy, bracie Ottonie – zmiął przekleństwo Rufus. Lecz czy uroda panny, czy majątek sprawił,

dość że jeszcze tego samego dnia, przed zachodem słońca, na murze zamkowym stanął pierwszy śmiałek.

– To rycerz z Akwitanii – nachyliła się do ucha swojej pani wierna służka Gryzelda – czeka na wasze pozwolenie.

– Niech rusza – skinęła głową okrutnica i znowu zły uśmiech zawitał na jej wargach.

Na znak Kunegundy rycerz ściągnął wodze. Rumak zachrapał, lecz pchnięty ostrogą postąpił krok naprzód. W ciszy zadzwoniła podkova. Postąpił krok jeszcze, gdy nagle zatańczyły kopyta i...

Chmura przebiegła przez czoło panny. Obróciła głowę i nim wrzask cizby, kwik koński i łomot spadających ciał zlały się w jedno, odeszła od okna. Znużona widowiskiem, nawet nie zerknęła w dół, gdzie w pogruchotanym o skały pancerzu konał rycerz z dalekiej Akwitanii.

– Co mi tam – mruknęła do siebie i stając przed lustrem, jakby nigdy nic, jęła splatać czarny warokcz.

Od tamtego wydarzenia żalobny dzwon bił jeszcze wiele razy. Nie było dnia, aby skuszony ręką i majątkiem okrutnicy coraz to inny śmiałek sił swych nie próbował. Daremnie jednak, kto bowiem nie zginał, spadając w przepaść, tego jeszcze długo potem opatrywać musieli medycy i leśne baby ziołami okładać.

Złą sławą okrywało się imię Kunegundy.

– Bodajby szczerła – zlorzeczyły jej matki i siostry nieszczęśników. Na sam dźwięk jej imienia spluwało ukradkiem, a byli i tacy, co ponoć widzieli, jak o północy księżniczka kuma się z diabłem.

Ale Kunegunda za nic miała wszystko. Gdy jej o tym mówiono, śmiała się w głos i, słysząc dzwon żalobny, niezmiennie pytała: – Kogo to dziś chowają?

A gdy otrzymała odpowiedź, wołała z jeszcze większym śmiechem: – Jakże to, tylko jednego?!

Trwało tak lata całe. Ze zgryzoty dawno już pomarła matka, trawy się zazieleniły na ojca grobie, lecz w Kunegundzie próżno by szukać opamiętania. Ze strachu przed piekielnicą pustoszał z wolna chojnicki zamek. Przerzedziły się szeregi rycerzy, a im więcej czerepów końskich bielalo u podnóża murów, tym mniej było chętnych do nadstawiania karku.

Wreszcie któregoś popołudnia, gdy miano już spuścić bramę, na bruku zamkowego dziedzińca zatętniły kopyta. Nieznany jeździec, zatoczywszy koło, zręcznie osadził rumaka. Na lśniącem pancerzu zagrało jesienne słońce, a gdy młodzieniec zdjął hełm, jakby snop lniany rozsypał mu się nad czołem.

Na ten widok pięknej Kunegundzie drgnęło nagle serce. Wybiegła ku obcemu i dygając najpiękniej jak tylko potrafiła, zapytała:

– Skąd przybywasz? I jak cię zwa, rycerzu?

Nieznajomy skłonił się w milczeniu, a potem, podnosząc na Kunegundę niebieskie oczy, odrzekł:

– Nazywają mnie Dobko. Dobko z Krakowa. Przybywam tu, aby...

– Wiem, wiem – ucięła Kunegunda i jej kamienne dotąd serce zapłonęło dziwnym uczuciem. Kryjąc więc swoje zmieszanie, gniewnie jak zawsze burknęła: – Mrok już! Jeśli tedy chcecie objechać mury, uczynicie to rankiem.

– Wola wasza, pani – skłonił się dwornie Dobko – najwyższym jest rozkazem. Uczynię, jak żądacie. Gdy tylko zza tych gór kamiennych wyjrzy ranna zorza, objadę albo zgine! A teraz pozwólcie, pani, bym konia opatrzył, bo zdrożony dzisiaj okrutnie.

I nie czekając, ruszył ku zamkowemu stajniom.

Zamyślona, z odmienioną twarzą wróciła Kunegunda do swojej komnaty.

– Jaki on? Jaki? – opadły ją wieme družki, lecz kiedy swoim zwyczajem poczęły sobie dworować z przybysza, Kunegunda, prychnąwszy jak kotka, uciśzyła je jednym spojrzaniem.

– Oho! Spodobał się wam rycerzyk – szepnęła jej w ucho ochmistrzyń. – Oj spodobał! Coś mi się widzi, że ten będzie wasz mąż!

– A wam co do tego! – syknęła Kunegunda. Po-

tem, łagodniejąc nieco, dorzuciła. – Spodobał, nie przeczę. I gdyby chciał, mógłby mnie mieć bez próby. Macie – ściągnęła z palca pierścień – zanieście go rycerzowi na znak, że mu łaskawa. Idźcie! Nie zwlekajcie!

Lecz dzielny Dobko, chociaż pierścień przyjął i podziękował, od objechania murów ani myślał odstąpić.

– Powiedzcie waszej pani, że co zamierzylem, uczynię. Rycerzem jestem i jak tamci, co legli, sił swych spróbować pragnę!

Tak rzekł ochmistrzyń i nazajutrz, o świcie, rozjaśniające mrok nocy słońko pierwszymi promieniami oświetliło postać rycerza na murze. Z kopią w garści, jakby wykuty z żelaza, gotował się do próby.

Kunegunda zagryzła wargi. Po raz pierwszy poczuła w sercu żal i trwogę. Ale było już za późno. Dobko ruszył!

Krok za krokiem, zręcznie prowadząc konia, posuwać się zaczął nad przepaścią. Nie raz, nie dwa osunął się kamień pod końskim kopytem i noga zawisła w próżni. Lecz junak nie tracił głowy. Wędrował po koronie zamku, zdawało się, że jeździec i rumak jedną tworzą całość.

Nikt nie zliczy, ile razy z ust wszystkich wyrwał się okrzyk trwogi i zachwyty.

– Jaki piękny – wzdychały dziewczki czeladne.

– Śmierć, śmierć mu pisana – krakały baby.

Nad tym rozkołysanym, otaczającym mury tłumem Dobko, ściskając końskie wodze, zbliżał się do celu.

Wysoko było już słońce, gdy dotarł na dziedziniec. Zmęczony, nie słyszał nawet trąb, wrzasków i wiwatów. Odchylił przyłbicę i otarł pot z czoła. Potem zsunął się z siodła i zbliżył do Kunegundy.

Pannie rumieniec zabarwił lica. Chciała coś rzec, ale tchu zabrakło jej w piersi.

„Piękny, będzie mój...” – pomyślała, lecz nim tę myśl zdolała dokończyć, Dobko skłonił się jej do samej ziemi.

– Oto wasz pierścień – rzekł, wyciągając do niej rękę – przyjąłem go jeno na czas próby. Weźcie go, pani, bo niczego od was nie pragnę. Nie może być żoną rycerza ta, która na śmierć skazała tylu młodzieńców. Żegnajcie, pani!

Skłonił się raz jeszcze i dosiadł rumaka.

Piorun, gdyby uderzył u jej stóp, nie uczyniłby większego wrażenia. W jednej chwili pojęła Kunegunda wzgardę dzielnego rycerza i ogrom swojej winy.

Potykając się, z pobladłym czołem, wróciła do zamku i od tego dnia nikt już jej nie widział. Zamknięta w komnatach, rozpamiętywała swoje występki i grzechy. Podobno żałowała ich bardzo, tak bardzo, że którejś nocy z rozpacz rzuciła się w przepaść.

Powiadają też, że o północy w ruinach Chojnika słychać jej zawodzenia, jak przyzywa tego, który wzgardził jej wielką, jedyną miłością.



Słownik:

dumny - гордий
rycerz - лицар
niczego mu nie brakowało - він все мав
ptasie mleko - пташине молоко
poskapił mi los syna - не дала йому доля сина
dziedziczka - спадкоємиця
razu pewnego - одного разу
córeczka - дочка
szczęście - щастя
niestety - на жаль
uroda - краса
okrutna - жорстока
nałapcie mi ptaków - наловіть мені птахів
rozkazywała czeladzi - наказувала челяді
męczyła - мучила
na zawsze nie umilkły - не замовкли на завжди
patrzeć - дивитися
nigdy biedakowi nie cisnęła grosza - ніколи не дала бідному і копійки
martwił się - журився
roniła słone łzy - капали солоні сльози
żywić nadzieję - надіялися
zamażpójście - заміжжя
nie zwlekając - не відкладаючи

wieść - звістка
piękność - краса
jedynaczka - єдина дочка
o rękę prosić - просити руки
rozmyślać się - заохатися
szydziła niemiłosiernie - насміхалася
nie miłoserдно
żaden jej się nie podobał - ніхто їй не подобався
zniecierpliwiony rodzic naglił - нетерплячий батько поспішав
wreszcie - врешті
przy ołtarzu stanie - перед вівтарем стане
hardo - пихато
najdzielniejszy - найсильніший
gwar przeszedł po tłumie - зашумів натовп
łatwo - легко
zagrała krew w rycerzach - закипіла кров в лицарях
wzrok - погляд
sięgał po topór - брався за топор
wnet go poślubię - відразу вийду за нього
zamię -
zdumieni się wszyscy - здивувалися всі
kpinkujecie - ви насміхаєтесь

Projekt jest współfinansowany ze środków finansowych otrzymanych od Ministerstwa Spraw Zagranicznych w ramach konkursu na realizację zadania „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą”.



Od przedszkolaka do nastolatka

WIT STWOSZ



Wit Stwoszek



Ołtarz w kościele Mariackim w Krakowie



Ołtarz Bamberski



Ołtarz Bamberski

Dziwili się mieszkańcy Krakowa, widząc wozy naładowane ogromnymi kłocami wyschniętego drewna lipowego, zajeżdżające pod dom mistrza Wita Stwosza. Zastanawiali się, do czego sławny rzeźbiarz i malarz potrzebuje tak dużo drewna. Nie jeden kościół szczycił się wykonanymi przez Stwosza ołtarzami, obrazami i nagrobkami. Wielu chłopców zabiegało, aby w jego warsztacie nauczyć się trudnej sztuki rzeźby i malarstwa.

Wit Stwoszek chodził ulicami Krakowa i obserwował ludzi. Przyglądał się ich twarzom i ubiorom. Chętnie wstępował do warsztatów rzemieślniczych i mieszkań, aby przyjrzeć się pracy i życiu ludzi. Podpatrzone sceny rysował.

Następnie patrząc na rysunek, rzeźbił dłutem w lipowym drewnie. Czasami, gdy nie wystarczał mu rysunek, zapraszał do swej pracowni ludzi, aby mu pozwolili. Najzdolniejszym uczniom pozwalał wyrzeźbić rękę, kaftan czy trzewik. Wraz z rzeźbiarzem pracował pozłotnik, który pokrywał złotą farbą wyrzeźbione postacie. Przez trzynaście lat pracował mistrz Wit nad dziełem swego życia – ołtarzem.

Wit Stwoszek był sławnym rzeźbiarzem. Przybył do Krakowa z dalekiego niemieckiego miasta Norymbergi. W stolicy Polski spędził prawie dwadzieścia lat. Tu założył warsztat rzeźbiarski i wykonywał rzeźby z drewna i kamienia. Wykonywał ołtarze dla kościołów oraz nagrobki dla magnatów i bogatych rycerzy. Również mieszczanie krakowscy zamawiali w jego warsztacie mniejsze figury. Zgodnie z ówczesnymi zwyczajami w pracach rzeźbiarskich przeważały sceny o treści religijnej.

Najwspanialszym dziełem artysty jest ołtarz w kościele Mariackim w Krakowie, przedstawiający zaśnieżenie Marii Panny. Modelami dla rzeźbiarza byli mieszkańcy Krakowa. Po odsłonięciu

ołtarza wielu ludzi rozpoznało w poszczególnych postaciach swoje twarze lub podobizny znajomych. Artysta wierne odtwarzał ubiory ludzi tamtych czasów. Do dziś ołtarz Wita Stwosza dostarcza nam wiele wiadomości o życiu i ubiorach ludzi sprzed 500 lat.

Miasto bardzo szanowało rzeźbiarza i w dowód uznania zwolniło go od wszystkich opłat miejskich. Dzieło artysty docenił król Kazimierz Jagiellończyk, zamawiając u niego swój nagrobek.

Wit Stwoszek wychował wielu młodych rzeźbiarzy, którzy ozdabiali Kraków i inne miasta Polski. Dziś podziwiamy rzeźby Wita Stwosza i jego uczniów, które są dla nas świadectwem piękna kultury polskiej sprzed 500 lat.



Wit Stwoszek według Jana Matejki



Grób artysty w Norymberdze

ĆWICZENIA

1. Wymień dzieła sztuki rzeźbiarskiej Wita Stwosza?
2. W którym wieku tworzył Wit Stwoszek?
3. Jakie znaczenie ma ołtarz Wita Stwosza dla poznania życia mieszkańców Krakowa w XV wieku?
4. W jakim mieście znajduje się kościół Mariacki z ołtarzem Wita Stwosza?

Słownik:

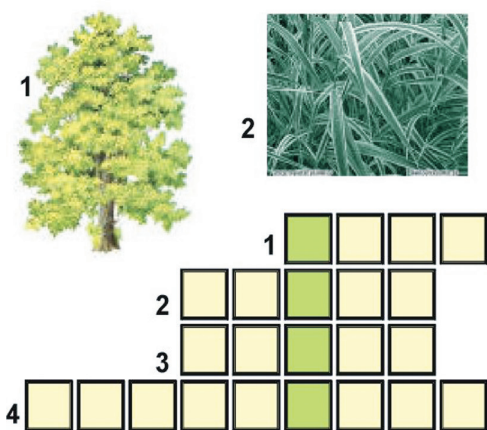
dziwili się - дивувалися
mieszkańcy - мешканці
widzieć - бачити
wozy naładowane - навантажені вози
ogromnymi kłocami - великими чурбанами
wyschniętego drewna lipowego - сухої липової деревини
zajeżdżające - які під'їздили
pod dom - до дому
mistrz - майстер
zastanawiali się - замислювалися
sławny - славний
rzeźbiarz - скульптор
malarz - художник
potrzebuje - потребує
dużo - багато
nie jeden kościół - не один костел
szczylił się - пишався
wykonane przez Stwosza ołtarze - віттарі, виконані Ствошем
obraz - ікона
nagrobek - надгробковий камінь
wielu chłopców - багато хлопців
zabiegało - старалося
warsztat - майстерня
nauczyć się - навчитися
trudna sztuka rzeźby i malarstwa - трудне мистецтво ризби та живопису
chodził ulicami - він ходив по вулицях
obserwował ludzi - спостерігав за людьми

przyglądał się ich twarzom i ubiorom - приглядався до їх обличчя та вбрання
chętnie - охоче
wstępował - він заходив
mieszkanie - мешкання
przyjrzeć się pracy i życiu ludzi - придивитися до праці та життя людей
podpatrzone sceny rysował - він малював сцени, котрі підгледів
następnie patrząc na rysunek - далі, дивлячись на малюнок
rzeźbił dłutem w lipowym drewnie - вирізав долотом в липовому дереві
czasami - іноді
gdy nie wystarczał mu rysunek - коли мало було йому малюнка
zapraszał do swej pracowni ludzi - запрошував до своєї майстерні людей
aby mu pozwolili - щоб вони йому позували
najzdolniejszy uczeń - найздібніший учень
pozwalał wyrzeźbić - дозволяв вирізати
ręka - рука
kaftan - жупан
trzewik - черевик
wraz z rzeźbiarzem - разом із скульптором
pracował pozłotnik - працював позолотник
który pokrywał złotą farbą - який покривав золотою фарбою
wyrzeźbione postacie - вирізьблені фігури
przez trzynaście lat - протягом

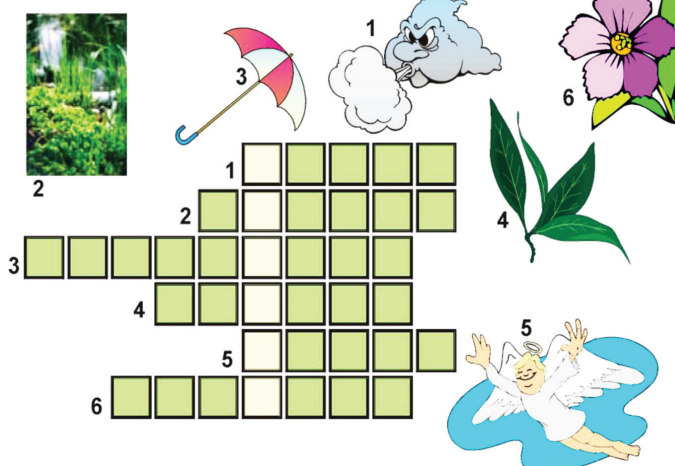
13 років
dzieło swego życia - справа свого життя
ołtarz - віттар
przybył - він прибув
z dalekiego niemieckiego miasta - з далекого німецького міста
w stolicy Polski - в столиці Польщі
spędził prawie dwadzieścia lat - провів майже 20 років
tu - тут
założył warsztat rzeźbiarski - заснував майстерню для ризби
wykonywał rzeźby z drewna i kamienia - виконував ризби з дерева та каміння
ołtarze - віттарі
kościół - костел
magnat - магнат
bogaty rycerz - багатий лицар
również - також
mieszczanie krakowscy - міщани Кракова
zamawiali - замовляли
mniejsze figury - менші фігури
zgodnie z ówczesnymi zwyczajami - згідно з тодішніми звичаями
przeważały - діяли перевагу
sceny o treści religijnej - сцени релігійні
najwspanialszy - самий прекрасний
przedstawiający zaśnieżenie Marii Panny - котрий показує сон Діви Марії
modelami - моделями
mieszkańcy Krakowa - мешканці Кракова
po odsłonięciu ołtarza - після

відкриття віттаря
wielu ludzi - багато людей
rozpoznało - впізнало
w poszczególnych postaciach - в окремих фігурах
swoje twarze - свої обличчя
podobizny znajomych - схожість зі знайомими
artysta - художник
wiernie odtwarzał - правдиво відтворював
ubiory ludzi tamtych czasów - вбрання людей тодішніх часів
do dziś - до сьогоднішнього дня
dostarcza nam wiele wiadomości - дає нам багато відомостей
życie - життя
ubiory ludzi sprzed 500 lat - вбрання людей 500 років тому
miasto - місто
bardzo - дуже
szanowało - поважало
w dowód uznania - в знак пошани
zwolniło go od wszystkich opłat miejskich - звільнило його від усіх міських податків
docenił - оцінив
król - король
zamawiając u niego swój nagrobek - замовляючи у нього свій надгробковий камінь
wychował - виховав
ozdabiali - прикрашали
podziwiamy rzeźby - захоплюємося ризбою
świadectwo - свідчення
piękno - краса

Wpisz w pola właściwe nazwy



Wpisz w pola właściwe nazwy



Towarzystwo Kultury Polskiej Donbasu wyraża uprzejme podziękowanie dla Rzymsko-katolickiej parafii Św. Józefa miasta Doniecka za współpracę oraz bezpłatne ofiarowanie pomieszczenia dla siedziby.

Товариство польської культури Донбасу висловлює подяку парафії Святого Йосипа Римо-католицької церкви міста Донецька за співпрацю та надання безкоштовного приміщення під офіс.

TOWARZYSTWO
KULTURY POLSKIEJ DONBASU
PISMO
"POLACY DONBASU"

Zespół redakcyjny:

Walentyna Staruszek,
Bożena Dąbrowska,
ks. Ryszard Karapuda,
Ludmiła Winnicka,
Katarzyna Semkowa,
Konstanty Dalecki.
Łamanie komputerowe -
Mikołaj Derewianko

Wydawcy:

Redakcja pisma
"Polacy Donbasu",
Towarzystwo Kultury
Polskiej Donbasu
Redakcja obwodowej
gazety
„Donecczyna”

Adres Redakcji:

Ukraina,
83004, m. Donieck,
ul. Artioma, 191
tel. +38 097 579 70 40
fax. +38 (062) 203 74 62

www.tkpd.net

Projekt jest
współfinansowany ze
środków finansowych
otrzymanych od Minis-
terstwa Spraw Zagranic-
nych w ramach konkursu
na realizację zadania
„Współpraca z Polonią
i Polakami za granicą”.

ТОВАРИСТВО
ПОЛЬСЬКОЇ КУЛЬТУРИ ДОНБАСУ
ГАЗЕТА
"ПОЛЯКИ ДОНБАСУ"

Колектив редакції:

Валентина Старушко,
Боżena Домбровская,
о. Річард Карапуда,
Людмила Вінницька,
Катерина Семкова,
Костянтин Далецький.
Комп'ютерна верстка -
Микола Дерев'яно

Видавці:

Редакція газети
"Поляки Донбасу"
Товариство польської
культури Донбасу
Редакція обласної газети
"Донецчина"

Адреса редакції:

Україна,
83004, м. Донецьк,
вул. Артема, 191
тел. +38 097 579 70 40
факс. +38 (062) 203 74 62

Газета
"ПОЛЯКИ ДОНБАСУ"
zarejestrowana
в Управлінні у справах
преси та інформації
Донецької
облдержадміністрації
15. XI. 2000 р.
за №1644, серія ДЦ

Тираж 3000 екз.

Редакція не повертає рукописи й залишає за собою право на скорочення матеріалів і їхній переклад на українську або польську мову. Перевага надається матеріалам у друкованій або електронній формі, з ілюстраціями. Редакція може публікувати матеріали дискусійного характеру, що не відповідають її точці зору.
РЕДАКЦІЯ ПРАЦЮЄ
НА ГРОМАДСЬКИХ ЗАСАДАХ.
Газета виходить раз на місяць.
ПОШИРЮЄТЬСЯ
БЕЗКОШТОВНО